

Sygn. akt V ACa 486/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Koźma (spr.)
Sędziowie:	SA Irma Kul SO del. Dariusz Janiszewski
Protokolant:	stażysta Aleksandra Ćwiek

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko J. G. i O. G.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 20 marca 2013 r. sygn. akt IC 17/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanych na rzecz powoda kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna w W. w treści pozwu skierowanego przeciwko pozwanym J. G. i O. G. domagał się:

- uznania za bezskuteczną w stosunku do powoda umowy darowizny udziałów w nieruchomościach położonych w B., oznaczonych w ewidencji gruntów numerami działek: (...), objętych KW nr (...), potwierdzonej aktem notarialnym (...) notariusz E. Z. w S., Rep. A (...) na podstawie której K. i K. małżonkowie G. dokonali na rzecz każdego ze swoich małoletnich dzieci, tj. J. G. i O. G., darowizny udziałów wynoszących po 1/2 części w prawie własności opisanych wyżej nieruchomości, zawartej z pokrzywdzeniem powoda, któremu przysługuje względem

K. G. (1) wierzytelność w wysokości 59.900zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13.04.2011r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w kwocie 6.612 zł, ustalona wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 10.05.2012 r., sygn. akt (...);

- zezwolenie na zaspokojenie wierzytelności powoda wobec K. G. (1), stwierdzonej wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z 10.05.2012 r., sygn. (...), w kwocie 59.900 zł z odsetkami ustawowymi od 13.04.2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w kwocie 6.612 zł z majątku nieruchomości, obejmującego nieruchomości położone w B., oznaczone w ewidencji gruntów numerami działek: (...) (...) stanowiące przedmiot umowy darowizny (...) zawartej w formie aktu notarialnego zaprotokołowanego przez notariusza E. Z., Rep. A (...), pomiędzy K. i K. małżonkami G., a ich małoletnimi dziećmi J. G. i O. G.;
- zasądzenia od pozwanych na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powód podniósł, że wobec faktu, iż w dacie zawarcia umowy darowizny pozwany K. G. (1) posiadał wiedzę odnośnie toczącego się przeciwko niemu postępowania o zapłatę kwoty 59.900 zł, obejmującej wartość odszkodowania wypłaconego przez (...) S.A. w związku z kradzieżą pojazdu A. (...) nr rej. (...), który jak wynika z treści wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 20 października 2008r. wydanego w sprawie (...) został przejęty przez K. G. (1), pomimo wiedzy że został on uzyskany za pomocą czynu zabronionego z całą pewnością stwierdzić można, iż pozwany zawierając umowę darowizny na mocy której wspólnie z małżonką darował swoim małoletnim dzieciom udziały w nieruchomościach, o łącznej wartości 300.000 zł działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, tj. powoda (...) SA. Wiedza małoletnich dzieci odnośnie działania dłużnika – K. G. (1) ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela (...) S.A. – na rzecz których dokonana została darowizna wynika z faktu dokonania darowizny opisanych nieruchomości przez K. G. (1) oraz Jego małżonkę na rzecz ich małoletnich dzieci J. G. oraz O. G., których przedstawicielami przy dokonaniu opisanych czynności byli K. i K. małżonkowie G.. Wobec powyższego, na podstawie domniemania wynikającego z treści art. 527 § 3 k.c. przyjąć należy, iż osoby trzecie, na rzecz których dokonana została darowizna, zastępowane przez pozwanego i Jego małżonkę, wiedziały o działaniu dłużnika – K. G. (1), ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela (...) S.A.

Pozwani J. G. i O. G. zastępowani przez przedstawicieli ustawowych K. i K. G. (1) w odpowiedzi za pozew wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu stwierdzili, że do czasu wydania przez Sąd Rejonowy w S. wyroku w sprawie (...) K. G. (1) nie był obowiązany do zapłaty powodowi jakiegokolwiek kwoty, albowiem roszczenie powoda było sporne, nie wynikało ze stosunku zobowiązaniowego, a stanowisko prezentowane przez K. G. (1) podczas całego procesu wskazywało na kwestionowanie zasadności tegoż roszczenia. Kwota, której domaga się powód była pochodną wyroku skazującego w sprawie karnej. Nie można zatem uznać, iż dłużnik – K. G. (1) przekazując w drodze darowizny nieruchomość wchodzącą w skład majątku wspólnego jego i małżonki działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Przeciwnie, w dacie darowizny nie istniał żaden tytuł wykonawczy stwierdzający tę wierzytelność, a z wyroku karnego nie wynikał obowiązek zapłaty jakichkolwiek kwoty na rzecz powoda. Niezależnie od tego w ocenie strony pozwanej, w ogóle nie można uznać K. G. (2) za dłużnika, a to z uwagi na fakt, że dług powstał w związku z czynem zabronionym.

Wyrokiem z dnia 20 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w S. uwzględnił powództwo w całości następująco uzasadniając rozstrzygnięcie:

W dniu 16 czerwca 2004 r., w G. doszło do kradzieży pojazdu A. (...) nr rej. (...) stanowiącego własność M. T.. Wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia (...) sygn. akt (...) K. G. (1) został (...) Szkoda polegająca na kradzieży pojazdu A. (...) nr rej. (...) została zgłoszona powodowi, którego w dacie jej powstania łączyła z właścicielem pojazdu (...) umowa ubezpieczenia autocasco. W toku likwidacji szkody, powód wypłacił odszkodowanie w kwocie 59.900zł ustalone jako wartość pojazdu w czerwcu 2006 r. na podstawie wyceny z 22 czerwca 2004 r.

W dniu 20 kwietnia 2011r. powód (...) SA w W. w pozwie wniesionym do Sądu Rejonowego w S. wniósł o zasądzenie od pozwanego K. G. (1) kwoty 59.900 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 22.02.2011r. do dnia zapłaty, kosztami sądowymi i zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że w dniu 16.06.2004r. w G. skradziony został pojazd marki A. (...) o nr rej. (...) stanowiący własność M. T., który objęty był umową ubezpieczenia autocasco. Tytułem odszkodowania powód wypłacił poszkodowanemu M. T. kwotę 59.900 zł oraz wezwał pozwanego, który brał udział w kradzieży przedmiotowego pojazdu do zwrotu w/w sumy.

Nakazem zapłaty z dnia 8 czerwca 2011r. wydanym w postępowaniu upominawczym prowadzonym pod sygn. akt (...) i doręczonym pozwanemu K. G. (1) wraz z odpisem pozwu w dniu 28 czerwca 2011r., referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w S. orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty K. G. (1) wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że nie jest osobą bezpośrednio odpowiedzialną za przedmiotową szkodę, albowiem nie został uznany winnym kradzieży w/w pojazdu. Nadto pozwany zakwestionował fakt ubezpieczenia przedmiotowego pojazdu od kradzieży oraz sposób obliczenia szkody przez stronę powodową. Ostatecznie na rozprawie w dniu 29.03.2012r. pozwany nie kwestionował już wypłaty poszkodowanemu M. T. kwoty 59.900 zł na podstawie umowy ubezpieczenia oraz tego, że taka była wartość pojazdu w dniu wypłaty odszkodowania.

Wyrokiem z dnia (...) Sąd Rejonowy w S. zasądził od K. G. (1) na rzecz (...) S.A. kwotę 59.900 zł wraz z ustawowymi od dnia 13.04.2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 6.612 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu. Od powyższego orzeczenia nie została wniesiona apelacja. Dnia 21 sierpnia 2012r. ten sam Sąd nadał wyrokowi klauzulę wykonalności, obciążając pozwanego K. G. (1) kosztami postępowania klauzulowego w kwocie 66 zł.

W dniu 16 października 2012r. (...) S.A. wystąpił z wnioskiem o wszczęcie egzekucji przeciwko K. G. (1), celem egzekucji należności zasądzonych wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 10.05.2012 r., sygn.. (...)

Dnia 10 sierpnia 2011r. K. G. (1) zawarł umowę darowizny udziałów w nieruchomościach położonych w B., oznaczonych w ewidencji gruntów numerami działek (...), objętych KW nr (...). Na mocy umowy darowizny z dnia 10 sierpnia 2011 r., zawartej przed notariuszem K. i K. małżonkowie G. darowali swoim małoletnim dzieciom J. G. oraz O. G., każdemu z Nich, udział wynoszący 1/2 części w sprawie własności nieruchomości oznaczonych w ewidencji gruntów numerami działek: (...) położonych w B., których wartość rynkowa, zgodnie z oświadczeniem stron umowy wynosiła 300.000 zł. przyjmując jednocześnie darowiznę w imieniu małoletnich dzieci.

Pismem z dnia 3 stycznia 2013r. Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w S. zawiadomił wierzyciela (powoda) (...) S.A. w W., iż dłużnik odmówił dobrowolnej spłaty zadłużenia, natomiast jego pracodawca będący ojcem dłużnika, złożył oświadczenie iż uzyskuje on wynagrodzenie w wysokości najniższej krajowej które z tych względów nie podlega egzekucji. Jednocześnie w wyniku przeprowadzonych czynności ustalono, iż dłużnik nie posiada żadnego majątku który mógłby stanowić przedmiot egzekucji na poczet zaspokojenia dochodzonej od niego należności.

Małżonkowie K. i K. G. (3) nadal wspólnie zamieszkują w budynku mieszkalnym stanowiącym przedmiot darowizny na rzecz swoich dzieci.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 527 § 1 k.c., gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Z kolei w myśl § 2 cytowanego przepisu czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Jednocześnie ustawodawca wprowadził domniemanie, że jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli

uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (art. 527 § 3 k.c.).

Przewidziana w art. 527 k.c. instytucja skargi pauliańskiej ma zastosowanie wówczas, gdy dłużnik swoim nieojalnym względem wierzyciela zachowaniem uniemożliwił realizację wierzytelności, gdyż doprowadził się do niewypłacalności albo tę niewypłacalność powiększył, a korzyść z jego działania odniosła osoba trzecia.

Na podstawie komentowanego przepisu można wyróżnić następujące przesłanki warunkujące możliwość skorzystania przez uprawnionego z ochrony pauliańskiej:

- istnienie godnego ochrony interesu wierzyciela w postaci wierzytelności;
- dokonanie przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią;
- pokrzywdzenie wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika;
- dokonanie przez dłużnika czynności ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela;
- uzyskanie wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią;
- działanie osoby trzeciej w złej wierze.

Dla zastosowania skargi pauliańskiej wszystkie wymienione przesłanki muszą wystąpić kumulatywnie, a ciężar ich udowodnienia co do zasady - zgodnie z regułą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. - obciąża wierzyciela, który jest uprawniony do zaskarżenia czynności prawnej dłużnika.

O ile wykazanie istnienia wymagalnej wierzytelności, faktu dokonania przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią, pokrzywdzenia wierzycieli czy uzyskania w wyniku czynności prawnej dłużnika korzyści przez osobę trzecią nie stanowi w większości przypadków problemu, o tyle sytuacja komplikuje się w odniesieniu do dwóch pozostałych przesłanek.

Jak już wcześniej wskazano ciężar udowodnienia, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela spoczywa na korzystającym z omawianej regulacji prawnej wierzycielu. W praktyce ustala się ten fakt za pomocą domniemania faktycznego, opartego na dwóch innych faktach: że dłużnik wiedział o istnieniu wierzycieli oraz, że znał skutek dokonywanej czynności dla jego majątku (usunięcie lub nieuzyskanie określonych składników majątku). Ten ostatni fakt przeważnie też ustala się przez domniemanie faktyczne, którego podstawą jest ogólna dojrzałość, sprawność umysłowa i doświadczenie życiowe dłużnika.

Kwestia działania osoby trzeciej w złej wierze w chwili dokonywania czynności prawnej z dłużnikiem bywa zdecydowanie trudniejsza do wykazania. Jednakże § 3 cytowanego wyżej przepisu ułatwia sytuację procesową wierzyciela w przypadku, gdy wskutek czynności krzywdzącej wierzyciela korzyść otrzymała osoba będąca w bliskim stosunku z dłużnikiem. Wierzyciel zostaje wówczas zwolniony z konieczności dowodzenia, iż osoba trzecia wiedziała o tym, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli; okoliczność ta jest objęta domniemaniem prawnym. Wierzyciel musi udowodnić jedynie podstawę domniemania - istnienie bliskiego stosunku między dłużnikiem a osobą trzecią w chwili dokonywania zaskarżonej czynności. Chodzi tu o faktyczną bliskość pozwalającą przyjąć, że osoba trzecia mogła znać sytuację majątkową dłużnika i cel jego działań.

Ustalony przez Sąd stan faktyczny w znacznej mierze miał charakter bezsporny. Ponadto dowodzony był dokumentami złożonymi przez strony, które nie były kwestionowane. Również Sąd nie znalazł podstaw by odmówić im waloru wiarygodności i uznał je za w pełni wiarygodne.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawał fakt posiadania przez powoda wymagalnej wierzytelności, do której spłaty zobowiązany był K. G. (1). Fakt ten potwierdzony został dodatkowo poprzez wystawiony przeciwko niemu tytuł wykonawczy. Bezsprzecznie dłużnik ten miał pełną świadomość istnienia ciężających na nim zobowiązań, dochodzonych

przez powoda w procesie przed Sądem Rejonowym w S. od dnia 28 czerwca 2011r. (data doręczenia odpisu nakazu zapłaty wraz z odpisem pozwu).

Bezsporne jest również to, że w dniu 8 sierpnia 2011 r. K. G. (2) wraz ze swym małżonkiem – K. G. (1), na mocy aktu notarialnego Rep. A (...), darowali – na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej nieruchomości gruntową zbudowaną oznaczoną w ewidencji gruntów nr działek (...) położoną w miejscowości B., gm. S., objętą KW (...) prowadzoną przez SR w S. – swym małoletnim dzieciom J. G. oraz O. G. każdemu z nich udział wynoszący 1/2 w prawie własności w/w nieruchomości.

Należy podkreślić, że nieruchomość ta (udział) stanowiła jedyny składnik majątku dłużnika.

Jak wynika z ustaleń stanu faktycznego przedmiotowa nieruchomość została wyceniona wg oświadczenia stron na kwotę 300.000 zł.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości fakt, iż dłużnik dokonując przedmiotowej czynności – aktu darowizny miał świadomość pokrzywdzenia wierzyciela – powoda w tej sprawie. Uświadamiał sobie, że ta czynność spowoduje niemożność zaspokojenia się wierzyciela z jego majątku, który na skutek dokonanej przez niego czynności doznał uszczuplenia, a wręcz wyzbycia się.

W doktrynie wskazuje się, że to, czy czynność prawna dłużnika krzywdzi wierzycieli, należy oceniać nie według chwili dokonania tej czynności, lecz według chwili jej zaskarżenia. Taki pogląd wyrażony został przez Marka Sychowicza Bieniek Gerard, Ciepła Helena, Dmowski Stanisław, Gudowski Jacek, Kołakowski Krzysztof, Sychowicz Marek, Wiśniewski Tadeusz, Żuławska Czesława, „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I”, s. 634, Warszawa 2002 Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, wydanie IV zmienione).

Pogląd ten Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podzielił.

W przedmiotowej sprawie niewątpliwie w chwili zaskarżenia czynności należało uznać, iż umowa darowizny zawarta przez pozwanych z dłużnikiem powoda, była dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela – powoda, bowiem przyczyną złożenia pozwu była niemożność wyegzekwowania przysługującej powodowi należności. Potwierdzały to dokumenty przedłożone przez powoda, wskazujące na bezskuteczność prowadzonej przeciwko K. G. (1) egzekucji.

Pokrzywdzenie wierzycieli wiąże się z rzeczywistą niewypłacalnością dłużnika na skutek dokonania przez niego czynności prawnej lub z jego niewypłacalnością w wyższym stopniu, niż był przed jej dokonaniem. Dłużnik jest niewypłacalny, gdy cały jego majątek nie wystarcza na pokrycie długów. Dla skorzystania przez wierzyciela ze skargi pauliańskiej wystarczy, gdy niewypłacalność dłużnika uniemożliwia zaspokojenie wierzytelności tego wierzyciela, tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie. Czynność dokonana z udziałem pozwanych była – zdaniem Sądu – jedną z przyczyn powstałej niewypłacalności, zwłaszcza, że wskutek tej czynności dłużnik wyzbył się praktycznie całego swojego majątku.

Należy też zaznaczyć, iż o świadomości pokrzywdzenia wierzycieli można mówić wtedy, gdy dłużnik zdaje sobie sprawę, że wskutek dokonania czynności prawnej może spowodować niemożność zaspokojenia się wierzycieli z jego majątku. Pokrzywdzenie wierzycieli nie musi być zamiarem dłużnika. Wystarczy, że dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności. Jednocześnie świadomość pokrzywdzenia wierzycieli musi istnieć w chwili dokonywania czynności prawnej.

Jak wynika z akt sprawy, bezspornie K. G. (1) jeszcze przed zawarciem z pozwanymi spornej umowy darowizny udziału w nieruchomości wiedział o wierzytelności przysługującej powodowi wynikającej z tytułu wydanego nakazu zapłaty przez Sąd Rejonowy w S. w sprawie (...), co potwierdzają akta sprawy tego sądu (k.34) i pomimo złożenia sprzeciwu winien był liczyć się z tym, że ostateczne rozstrzygnięcie może być dla niego niekorzystne. Z drugiej strony odnosząc się do argumentacji strony pozwanej i zeznań świadka K. G. (1), iż był on całkowicie przekonany o bezzasadności zgłoszonego przeciwko niemu powództwa w sprawie (...), tym bardziej nie zrozumiałe wydaje się podjęte przez niego

działanie zmierzające do wyzbycia się całości posiadanego majątku w postaci udziału w nieruchomości, pomijając już fakt iż jedno z obdarowanych dzieci miało niespełna (...). Twierdzenia pozwanych - małoletnich dzieci - w imieniu których działali K. i K. G. (3) o przyczynach dokonania darowizny zważywszy na fakt, iż małżonkowie w dalszym ciągu nie tylko wspólnie zamieszkują ale dzielą również sypialnie były całkowicie niewiarygodne i dlatego Sąd odmówił im wiary.

Odnosząc się natomiast do kolejnego zarzutu pozwanych, a dotyczącego odpowiedzialności K. G. (2) i możliwości uznania jej za dłużnika, to zdaniem Sądu nie może być przeszkodą w uwzględnieniu powództwa to, iż czynność prawna w postaci darowizny została dokonana łącznie zarówno przez dłużnika oraz jego małżonka, a także i to że przedmiot darowizny wchodził w skład ustawowej wspólności majątkowej małżonków G.. Stanowisko takie prowadziłoby do nieracjonalnego wyłączenia ochrony wierzyciela przewidzianej w art. 527 i nast. kc w przypadku, gdy czynności prawnej, której przedmiotem jest składnik majątku objętego wspólnością ustawową dokonuje z pokrzywdzeniem wierzyciela jego dłużnik wraz ze swoim małżonkiem nie będącym dłużnikiem tego wierzyciela. Kwestionowana umowa darowizny z udziałem dłużnika i jego małżonka została zawarta w czasie obowiązywania art. 41 § 1 k.r. i o. w wersji zmienionej ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. (Dz. U. 2004 r. Nr 162 poz. 1691). Zgodnie z tym przepisem, jeżeli małżonek zaciągnął zobowiązanie za zgodą małżonka, wierzyciel może żądać zaspokojenia z majątku wspólnego małżonków. Brak takiej zgody powoduje ograniczenie odpowiedzialności małżonka-dłużnika w zasadzie do jego majątku osobistego (art. 41 § 2 k.r. i o.).

W literaturze i orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. uzasadnienie wyroku z dnia 6 czerwca 2003 r. IV CKN 204/2001 OSNC 2004/9 poz. 138) trafnie zauważono, że przyjęte rozwiązania w zakresie ukształtowania odpowiedzialności małżonka za długi innego małżonka (w poprzednim i obecnym stanie prawnym), nie mogą eliminować lub ograniczać możliwości dokonywania kontroli pauliańskiej rozporządzeń, obejmujących składniki majątku wspólnego i dokonywanych przez małżonków in fraudem creditoris (art. 527 i n. k.c.). W przeciwnym razie doszłoby do znacznego osłabienia zasadniczych funkcji ochronnych tego uniwersalnego środka prawnego przysługującego wierzycielom i związanego z każdą wierzytelnością (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2009 r. V CSK 184/2009 OSNC 2010/C poz. 86). Nie odpowiadałoby to z pewnością także podstawowym założeniom reformy małżeńskiego prawa majątkowego dokonanej ustawą z dnia 17 czerwca 2004 r. (Dz. U. 2004 r. Nr 162 poz. 1691), mającej przecież na celu unowocześnienie reguł uczestniczenia małżonków pozostających we wspólności ustawowej w obrocie prawnym. Ochronny cel skargi pauliańskiej przemawia na pewno za tym, aby dopuścić taką skargę także wówczas, gdy nielojalne wobec wierzyciela rozporządzenie majątkowe podejmowane było nie tylko przez małżonków mających status dłużników w rozumieniu art. 527 k.c., ale przynajmniej - z udziałem jednego takiego dłużnika, zadłużonego wobec wierzyciela. Sam udział małżonka niebędącego dłużnikiem wierzyciela w czynności prawnej noszącej cechy czynności fraudacyjnej (po stronie małżonka - dłużnika) powinien być wystarczającą okolicznością przemawiającą za możliwością uznania całej czynności prawnej za bezskuteczną wobec wierzyciela (art. 532 k.c.), a nie tylko za zakwestionowaniem jej skuteczności wobec zadłużonego małżonka (konstrukcja tzw. częściowej bezskuteczności). Przepisy art. 531 § 1 k.c. i art. 532 k.c., a także wyraźnie egzekucyjny cel skargi pauliańskiej przesądzają o możliwości uznania za bezskuteczną całej zaskarżonej czynności prawnej, a nie jej części, ujętej podmiotowo (wobec określonego podmiotu) lub przedmiotowo (w odniesieniu do wyodrębnionej części czynności prawnej). Wprawdzie dłużnikiem wierzyciela jest tylko jeden z małżonków, ale przecież drugi małżonek także jest zobowiązany wobec wierzyciela. Za dług swojego współmałżonka ponosi on odpowiedzialność ze wspólnego majątku. Jest więc niewątpliwie osobą zobowiązaną wobec wierzyciela, tyle iż to zobowiązanie ogranicza się do odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez dłużnika.

Poczynione ustalenia prowadzą do wniosku, że chociaż należy wyraźnie odróżniać sytuację małżonka który jest dłużnikiem, od sytuacji małżonka, który tylko odpowiada za dług, to nie ma przeszkód, aby obu małżonków określać mianem dłużnika. Są to wprawdzie dłużnicy z dwu różnych stosunków zobowiązaniowych, ale jednak uprawnione jest używanie dla nich tego samego określenia.

Niezależnie od powyższego całkowicie niewiarygodnie brzmiały zeznania świadka K. G. (2) zważywszy na fakt pozostawania przez nią w związku małżeńskim z K. G. (1), wspólnego zamieszkiwania i narodzin kolejnego dziecka

o braku wiedzy co do problemów męża z „wymiarem sprawiedliwości”. Trudno zatem było w tych okolicznościach dać wiarę tak jej zeznaniom jak i świadka K. G. (1), iż w chwili zawierania z pozwanymi umowy darowizny nie miała świadomości co do istnienia zobowiązania męża mimo braku jeszcze w tym zakresie czynności egzekucyjnych, bowiem istotnie wniosek co do egzekucji wierzytelności z tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 10 maja 2012r. został złożony przez powoda dopiero w 17 października 2012r.

W niniejszej sprawie korzyść majątkową na skutek przedmiotowej umowy uzyskały osoby będące w bliskim z dłużnikiem stosunku. W tej sytuacji przepis art. 527§3k.c. ustanawia domniemanie, że wiedziały ona, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela.

W ocenie Sądu, całokształt okoliczności sprawy wskazuje, że operacja ta miała na celu uniemożliwienie wierzycielowi zaspokojenie się z majątku dłużnika.

Reasumując wyzbywając się udziału w nieruchomości i w ten sposób umniejszając swój majątek, który mógłby być przedmiotem postępowania egzekucyjnego, zmierzającego do zaspokojenia powoda, zdaniem Sądu, K. G. (1) działał z pokrzywdzeniem wierzyciela (powoda). Pozwanym nie udało się obalić domniemania zawartego w art. 527 § 3 kc.

Mając na względzie powyższe Sąd orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu (punkt 2 sentencji wyroku) Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzając od pozwanych na rzecz powoda zwrot kwoty 7.622 zł. Na powyższą kwotę składała się uiszczona przez powoda opłata stosunkowa od pozwu (4.005 zł), wynagrodzenie dla pełnomocnika powoda (3.600 zł) oraz opłata od pełnomocnictwa (17 zł).

Powyższy wyrok zaskarżyli apelacją pozwani, którzy zarzucając:

a) naruszenie przepisów postępowania:

- art. 233 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c., 328 § 2 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, pominięcie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których części dowodów odmówiono wiarygodności a inne pominięto przy ustalaniu stanu faktycznego,
- art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie,

b) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez błędne uznanie, że małżonkowie G. dokonali darowizny wyłącznie w celu pokrzywdzenia wierzyciela oraz że działali ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela,

c) naruszenie art. 527 § 1 i 3 k.c. poprzez błędną jego wykładnię.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wnieśli o jego zmianę i oddalenie powództwa lub uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:

Apelacja pozwanych nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia Sądu I instancji dokonane w sprawie oraz wyciągnięte na podstawie tych ustaleń wnioski, czyniąc z nich integralną część swoich ustaleń.

Wbrew odmiennym twierdzeniom apelacji stwierdzić należy, iż chybnym jest zarzut apelacji naruszenia przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie (art. 233 § 1 k.p.c.). Sąd ten bowiem ocenił

wszystkie dowody mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), wskazując na jakich dowodach i z jakich względów oparł swe ustalenia, a którym dowodom i z jakich przyczyn odmówił wiarygodności lub uznał je za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Swoim ustaleniom i wnioskom Sąd Okręgowy dał wyraz w uzasadnieniu sporządzonym zgodnie z wymogami art. 328 § 2 k.p.c. Zarzuty apelacji pozwanych sprowadzają się w istocie do przedstawienia własnej wersji stanu faktycznego, nie znajdującej oparcia w wiarygodnych dowodach.

W szczególności wbrew odmiennym twierdzeniom apelacji jako trafne ocenić należy ustalenia Sądu Okręgowego co do istnienia wierzytelności powoda w dacie zawierania przedmiotowej umowy. Podkreślić bowiem należy, że wierzytelność ta powstała wskutek czynu niedozwolonego, za który K. G. (1) (darczyńca-ojciec obdarowanych) został (...)W wyniku tego czynu niedozwolonego powód działając jako ubezpieczyciel likwidując szkodę wypłacił odszkodowanie poszkodowanemu w kwocie, którą w ramach regresu usiłuje wyegzekwować od sprawcy czynu K. G. (1). Istnienie tej wierzytelności potwierdził też nakaz zapłaty wydany przez Sąd w dniu 8 czerwca 2011 r. Jedynie wskutek wniesienia przez K. G. (1) sprzeciwu od tego nakazu zapłaty, tytuł egzekucyjny w postaci wyroku sądowego został wydany w dniu 10 maja 2012 r. Przedmiotowa umowa z dnia 10 sierpnia 2011 r. została zawarta już po wydaniu przez Sąd nakazu zapłaty, a jedynie przed wydaniem tytułu egzekucyjnego, od którego zresztą K. G. (1) nie wniósł apelacji. Podkreślić też należy, że przepisy kodeksu cywilnego regulujące skargę pauliańską nie wymagają od wierzyciela by w dacie dokonania przez dłużnika zakwestionowanej przez niego czynności dysponował tytułem wykonawczym w stosunku do dłużnika, a wręcz przeciwnie z mocy art. 530 k.c. chronią też wierzycieli przyszłych.

Jako prawidłowe należy też ocenić ustalenia Sądu Okręgowego co do zaistnienia pozostałych przesłanek skargi pauliańskiej w odniesieniu do przedmiotowej umowy. Dotyczy to zarówno świadomości pokrzywdzenia wierzyciela, jak też skutku w postaci niewypłacalności dłużnika wskutek zawarcia umowy. Podkreślić przy tym należy okoliczność, że do zawarcia przedmiotowej umowy przystąpili wyłącznie K. G. (1) z żoną, bowiem to oni reprezentowali również małoletnich obdarowanych, z których jeden miał zaledwie niespełna (...). W zakresie świadomości pokrzywdzenia wierzyciela skarżący nieskutecznie zarzuca naruszenie art. 527 § 3 k.c., bowiem z uwagi na nieodpłatność przedmiotowej czynności prawnej, regulację zawartą w tym przepisie zastępuje art. 528 k.c., zgodnie z którym jeżeli korzyść majątkową osoba trzecia uzyskała bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Z kolei w zakresie działania przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli wskazać należy na domniemanie wynikające z art. 529 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik stał się niewypłacalny wskutek dokonania darowizny, domniemywa się, iż działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Pozwani tego domniemanie nie zdołali obalić wiarygodnymi dowodami. Wiarygodność zeznań darczyńców obrazują choćby ich twierdzenia co do wspólnego pożycia. Według K. G. (1) zajmuje on nadal z żoną wspólną sypialnię (k-69 verte), zaś według K. G. (2) od narodzin drugiego dziecka każde z małżonków zajmuje osobny pokój (k-69). Z kolei co do kosztów utrzymania domu K. G. (1) twierdzi, że to on ponosi koszty jego utrzymania (k-69 verte), a według K. G. (2) koszty utrzymania domu pokrywane są przez teścia (k-69).

Chybionym jest także zarzut apelacji naruszenia zaskarżonym wyrokiem przepisu art. 527 § 1 k.c. Odnosząc się do tego zarzutu, w związku z odwołaniem się skarżących do okoliczności, iż źródłem wierzytelności powoda jest czyn niedozwolony K. G. (1), rozważyć należy relację tego przepisu do art. 41 k.r.o. W tym zakresie Sąd Okręgowy odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego (m.in. uchwały z dnia 12 maja 2011 r. w sprawie III CZP 15/11, OSNC 2012/1/1) trafnie przyjął, że przepis art. 527 § 1 k.c. stanowi podstawę do uznania całej czynności prawnej małżonków noszącej cechy czynności fraudacyjnej za bezskuteczną wobec wierzyciela, a nie tylko do zakwestionowania jej skuteczności wobec zadłużonego małżonka oraz że przeszkodą ku temu nie może być przepis art. 41 § 1 k.r.o. Przemawia za tym bowiem ochronny cel skargi pauliańskiej. Po uwzględnieniu skargi pauliańskiej w odniesieniu do umowy, która została zdziałana przez małżonków, z których tylko jeden jest dłużnikiem wierzyciela, wierzyciel ma możliwość skorzystania ze środków prawnych, które doprowadzą do ustania ustroju majątku wspólnego między małżonkami (art. 52 § 1a k.r.o) oraz zaspokojenia jego roszczeń z udziału dłużnika w prawie, które stanowiło przedmiot skargi pauliańskiej, a które może przyspaść dłużnikowi po podziale majątku wspólnego.

Jako niezasadny ocenić też należy zarzut naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 102 k.p.c. Skarżący powołują się w tym zakresie na brak dochodów, a przez to na brak możliwości zapłaty kwoty zasądzonej tytułem kosztów procesu na rzecz powoda. Ta argumentacja pozwanych nie może odnieść oczekiwanego przez nich skutku choćby z tej przyczyny, że pozwani wskutek przedmiotowej czynności prawnej dysponują majątkiem o wartości 300.000 złotych (vide akt notarialny z dnia 10 sierpnia 2011 r. k-22 akt), a nadto są uprawnieni do alimentacji przez rodziców K. i K. G. (2) oraz dalszych wstępnych, którzy według K. G. (2) wywiązują się z tego obowiązku (k-69), stąd brak podstaw do nieobciążania ich kosztami procesu.

Z powyższych względów uznając apelację pozwanych za niezasadną Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. ją oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na mocy art. 98 k.p.c.